



KW WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., czwartek, 14 sierpnia 1941 r.

Rok II-Nr 194 (300)

T E L E G R A M Y

NIEMCY MOBILIZUJĄ POLAKÓW PRZECIW SOBIE
Londyn, 13.VIII.(R). W uzupełnieniu ogłoszonej przez nas przed kilku dniami wiadomości, podajemy dalsze szczegóły przymusowej mobilizacji Polaków w t.zw. "provincjach przyłączonych" do Niemiec.

Mobilizowani mają być użyci do walki z Rosją. Władze niemieckie nazywają pobranych przymusowo Polaków "ochotnikami polskimi".

Branka tą objęte zostały roczniki od 1896 do 1922, czyli mężczyźni w wieku od 18 do 45 lat. Wobec uchylających się od poboru stosowane są środki przymusowe. (Rozpoczęcie "branki" przez Niemców na terytoriach polskich jest z punktu widzenia prawa międzynarodowego nowym gwałtem popełnionym przez najeźdźców. Tragiczna sytuacja, w jakiej znaleźli się Polacy przymusowo wcieleni do szeregów armii niemieckiej, budzi nie tylko odruch oburzenia w całym świecie, ale i pewnością, że gwałt ten obróci się prędzej czy później przeciwko samym Niemcom. Wszyscy zdają sobie sprawę z jednolitego stanowiska całego polskiego społeczeństwa, które wraz z rządem za śmiertelnego wroga nie tylko Polski, ale i całego cywilizowanego świata, uważa obecnie jedynie Niemcy.)

ANGLO-ROSYJSKI PLAN BOMBARDOWANIA

B E R L I N A.

Londyn, 13.VIII.(AA) Donoszą o opracowaniu przez W. Brytanię i Rosję sow. wspólnego planu, dotyczącego bombardowania Berlina przez RAF oraz lotn. sowieckie. Eksperci bryt. zostali zaskoczeni potęgą lotniczą Rosji. Panuje przekonanie, że w ciągu przyszłej zimy, - jeśli nie wcześniej - Berlin będzie bombardowany przez połączone lo-

tnictwo bryt.-sow. stale przez 24 godziny - bez przerwy. Kiedy RAF wspólnie z lotnictwem rosyjskim przystąpi do wykonania tego planu, nie każą długo na siebie czekać.

To wspólne bombardowanie, wyglądałoby w ten sposób, że najcięższe bombowce rosyjskie atakowałyby Berlin w ciągu szeregu nocy, zaś bryt. bombowce stratosferyczne, niedostrzeżone i nieuchwytnie prowadziłyby tę samą akcję w dzień. Bombardowanie baz morskich, portów, ośrodków przemysłowo-wojskowych i innych obiektów w Niemczech przejęłyby mniejsze bombowce RAF-u. Przy dokonywaniu pierwszych sowieckich nalotów na Berlin RAF udzielił swej pomocy lotnictwu rosyjskiemu. Anglicy oddali bowiem do dyspozycji lotników sowieckich wykonane przez obserwatorów RAF-u zdjęcia fotograficzne stanowisk obrony p-lotn. Berlina i obiektów przemysłowo-wojskowych.

Wysoki urzędnik bryt. min. lotn. oświadczył, że polityka bombardowania Rzeszy przez RAF ulega zmianom zależnie od sposobu prowadzenia wojny przez Niemców. W tej chwili - n.p. znajdują się pod ostrzałem bomb RAF-u ośrodki szkoleniowe Luftwaffe.

Perspektywy przyszłej zimy dla 4 milionów mieszkańców Berlina przedstawiają się nie zbyt wesoło.

ANI JEDNA BOMBA NIE SPADŁA NA ANGLIE

Londyn, 13.VIII.(R) Bryt. min. lotn. komunikuje, że nocy poniedziałkowej tylko jeden samolot niemiecki przeleciał nad płdn.-zach. Anglią. Jednak nie rzucił on ani jednej bomby.

DRUGA ESKADRA LOTN. AMERYKAŃSKA.

Londyn, 13.VIII.(R) Bryt. min. lotn. ogłasza, że w W. Brytanii utworzona została druga ochotnicza eskadra po-

wietrzna amerykańska. Podlega ona bez pośrednio d-twu RAF-u. Eskadra miała już pierwsze spotkanie z n-plem.

KANADYJSKA PRODUKCJA SAMOLOTÓW.

Londyn, 13.VIII.(NEB) Korespondent "Times" a donosi z Ottawy, że kanadyjskie zakł.lotnicze, otrzymały ostatnio dodatkowe zamówienie na 1.000 samolotów typu Harvard. Miesięczna produkcja tych samolotów wynosić będzie 80 maszyn, innych typów 40 miesięcznie.

SPECJALNE CZOŁGI DO WALKI NA PUSTYNI.

Waszyngton, 13.VIII.(AIA) Ameryk. poseł Daniel Reed ujawnił na posiedzeniu Kongresu, że Stany Zjedn.budują teraz czołgi specjalnie przystosowane do walk na pustyni. Inny poseł ameryk. Andrew Mayo, powiedział, że nie ma nic przeciwko bezwłocznemu wysłaniu wojsk do Dakaru - o ile zajdzie tego potrzeba.

DZIAŁALNOŚĆ RAF-u NA ŚR.WSCHODZIE.

Kair, 13.VIII.(R) W nocy z 10 na 11 bm. bombowce bryt. przeprowadziły silny atak na Benghazi, gdzie rozbito kolumnę transportową i zburzono zabudowania warsztatów reperacyjnych, bocznicę kolejową i instalacje w dokach.

Lotnisko na pld- od Benghazi zostało ostrzelane z ckm-ów. Na drodze z Tobruku do Bardii rozbito kolumnę samochodową. Samoloty marynarki bryt. dokonały b.skutecznego ataku na warsztaty kolumny transportowej w Bardii. W Tripolisie spadła seria bomb na elektrownię, powodując gwałtowne eksplozje. Jeden z samolotów zniżył się na kilkadziesiąt metrów i ostrzelał z ckm-ów stanowiska reflektorów. Inna eskadra RAF-u bombardowała lądowisko na pld. od Gazala. Kilka bomb spadło pośród zgrupowanych samolotów.

Tej samej nocy samoloty typu Swordfish z marynarki bryt. zatopiły torpedami pow. dwa statki handlowe: w porcie Syrakuz (Sycylia) jeden o bardzo dużej pojemności, a drugi o poj.1.300 tonn. Bombardowano również lotnisko w Gheribini, w Augusta (Sycylia) wyleciał w powietrze zbiornik z gazem świetlnym.

W poniedziałek za dnia bryt.samolot typu Tomahawk z lotn.pld.-afryk. zestrzelił jednego z czterech Me 110 nad wybrzeżami Egiptu. Samoloty Hurricane z RAF-u zestrzeliły jednego niemieckiego Henschla 126. Samolot typu Sunderland zestrzelił jednego Do 24 nad M.Śródziemnym.

Z wszystkich operacji samoloty bryt. wróciły cało do baz.

NALOT NA KANAŁ SUEZKI I ALEKSANDRIĘ.

Kair, 13.VIII.(R) W nocy z poniedziałku na wtorek samoloty n-plskie bombardowały kanał Suezki, gdzie zabito

8 osób, a 13 raniono. Tej samej nocy kilka bomb spadło na Aleksandrię. Cztery osoby odniosły rany. Wyrządzone szkody są nieznaczne.

SAMOLOT NIEMIECKI LĄDUJE W EGIPCIE.

Kair, 13.VIII., 13.VIII.(R) W czasie nocnego nalotu na Aleksandrię z 7 na 8 bm. - jak podaliśmy - zestrzelono jeden bombowiec n-plski, a dwa inne zostały b.ciężko uszkodzone. Jeden z nich wylądował w Egipcie. Czterech lotników umieszczono w obozie koncentracyjnym.

W TURCJI WYLĄDOWAŁ SAMOL.NIEM.JU 88.

Ankara, 13.VIII.(R) Ub.środy lądował na wybrzeżu Turcji niemiecki bombowiec Junkers 88. Lądowanie nastąpiło przymusowo z braku benzyny. Czterech członków załogi internowano.

NALOT RAF-u NA POŁUDNIOWE WŁOCHY.

Komunikat włoski przyznaje, że RAF złożył wizytę pld. częściom Włoch. "Tylko kilka bomb" spadło na Kretone i w okolicach Catanzaro.

POUCZENIA DLA ARMII Z POD ZNAKU "V".

Londyn, 13.VIII.(R) Płk.Britton ponownie zwrócił się przez radio z apelem do armii z pod znaku "V" na ziemiach okupowanych. Po udzieleniu słuchaczom rad jak zaopatrywać się w żywność płk. Britton udzielił rolnikom specjalnego pouczenia. Powiedział on m.i.: Zbieracie obecnie zboża z pól. Niemcy będą usiłowali zabrać wasze plony. Ukryjcie wszystko co się da. Sądzę, że wiecie, jak to zrobić. Za kilka tygodni przyjdą do was agenci niemieccy i zapytają co macie. Oczywiście, będą chcieli kupić od was to i owo, dając do zrozumienia, że dobrze zapłacą papierowymi pieniędzmi. Wiecie już co powinniście zrobić.

Starajcie się uzyskać możliwie największy kredyt. Kupując coś, płacicie tylko papierami. Wielu z pośród was posiada polisy ubezpieczeniowe. Wiecie dobrze, że towarzystwa ubezpieczeniowe bogacą się dlatego, iż ludziom nie chce się robić zażaleń w błahych sprawach. Prawie wszystkie tow.ubezpieczeniowe są kontrolowane przez Niemców. Tak więc, za każdym razem, kiedy ogień wypali dziurę w waszym dywanie, kiedy uszkodzi się wam zegar lub zginie biżuteria, albo kiedy ulegnie zniszczeniu wasza waliza - nie zapominajcie złożyć reklamacji w danym tow.ubezpieczeń. Ci zaś, z pośród was, którzy nie mogą tego uczynić, niechaj wypisują na dal literę "V". Goebbels zaczyna tracić głowę z powodu znaku "V". Wciąż nie wie on, czy "V" ma oznaczać "Sieg Heil", czy też jest znakiem zwycięstwa WOLNOŚCI. Jeśli Goebbels tego nie wie, to wy zato wiecie doskonale.

KOBIETY NA USEŁUGACH WYWIADU NIEMIECKIEGO.

Wśród wielu różnych "doncetti" Goebbel sa powtarza się też stale zaprzeczenie jakoby Gestapo używało do swojej podziemnej pracy kobiet. Zarówno prasa jak i radio niem. wielokrotnie starało się rozprószyć obawy zagranicznej opinii publicznej przed t.zw. "blond-szpiegami".

Pod jednym względem dr Goebbels ma rację: nie wszystkie kobiety pracujące dla wywiadu niemieckiego są blondynkami. Wielką jednak ilość agentów w spódnicy jest faktem, którego żadne zaprzeczenia nie zdołają zmienić. Podobnie jak w czasie wojny poprzedniej, tak i dziś kobieta-szpieg występuje najczęściej pod postacią tancerki, spiewaczki kabaretowej, lub chórzystki. Wiele miast w krajach neutralnych roi się prosto od tego rodzaju kobiet, których praca polega na wyciąganiu wszelkiego rodzaju tajemnic wojskowych, starą, prostą, a przy tym najskuteczniejszą metodą.

Na kilka dni przed atakiem Hitlera na Belgię aresztowano w Antwerpii 3 chórzystki niem., które wzbudziły podejrzenie władz belgijskich nieustannym zbieraniem danych odnośnie ruchu statków na Morzu Północnym. Dochodzenia policyjne wykazały, że "chórzystki" są wybitnymi działaczkami "Bund Deutscher Madchen" w Düsseldorfie.

By działać pewniej, Niemcy posługują się stosunkowo mało obywatelkami niem. Bakcyl hitleryzmu zaraził już tylko umysłów, że Gestapo nie ma nawet wielkich trudności w znalezieniu i wciągnięciu do tej pracy Węgerek, Francuzek, Rumunek czy kobiet innych narodowości. Nic dziwnego więc, że w różnych państwach w obawie przed "piątą kolumną" przeprowadzono ostatnio gruntowne czystki w świecie dancinów i nocnych klubów.

Lecz także wśród innych warstw czy zawodów dużo jest szpiegów niem. Nie-wielu n.p. Holendrów miało pojęcie o tym, że wśród 20.000 dziewcząt niem. zatrudnionych w domach holenderskich w charakterze służących, przeważna część należała do zagranicznych oddziałów Gestapo, a wiele z nich miało już za sobą specjalne kursy szpiegowskie. Centrala skąd wychodziły instrukcje i dokąd składano raporty zamaskowana była pod pokrywą społecznej instytucji kobiecej pod nazwą: "Frauenshaft". Czytano tam dzienniki niem., tańczono i ... pracowano.

Podobnie miała się rzecz także w Anglii; gdzie do jesieni 1939 roku ok. 14.000 dziewcząt niem. pracowało w charakterze służących, kucharek, czy guwernantek.

Oczywiście nie wszystkie one przybyły do Anglii w celach politycznych. Jednak istniejąca także w Anglii "Frauenshaft" na czele której stała "Freulein Wolf" wpajała w nie bez przerwy, że każda Niemka zagranicą służyć musi przedewszystkim partii hitlerowskiej, i że Hitler wymaga osobistych świadczeń od każdego Niemca. A co rozumieć należy przez "świadczenia osobiste" to panna Wolf uniała dokładnie wytłumaczyć. Dziewczętom, które wzbraniały się szpiegować swych pracodawców tłumaczono najpierw łagodnie, że nie chodzi wcale o szpiegostwo, lecz, że Hitler które mu zależy na utrzymaniu pokoju, chce tylko wiedzieć czy ci "niogodziwi pa skarże wojenni Churchill, Eden i Duff - Cooper naprawdę chcą pogrozić świat w otchłań wojny. Gdy takie argumenty nie pomagały następowały grozby nieprzedłużenia paszportu i odesłania "za karę" do Rzeszy.

"Otchłań wojny" była także stałym tematem rozmów w innym zgoła kraju i środowisku, mianowicie w wytwornych salonach francuskich. Otto Abetz, niegdyś szpieg, dziś ambasador Hitlera, oraz jego żona rodowita Francuska, zdołali wprowadzić do towarzystwa francuskiego kilka najzdolniejszych agentek Hitlera. Były to czarujące i inteligentne kobiety, posiadające wszystkie kwalifikacje dla należytego spełniania swych zadań. Wspomnieć tu należy przedewszystkim o austriackiej baronównie v.Einem oraz o dawniej sekretarce Juliusza Streichera - Elżbiecie Buehner, późniejszej hrabinie des Mares. Obie one i jeszcze inne im podobne stale mówiły z zapałem o "przywiązaniu Hitlera do pokoju", oraz o jego pragnieniu uratowania świata - a przedewszystkim Francji - od najgorszych wrogów rodzaju ludzkiego - bolszewików i żydów. Obie te kobiety zorganizowały w r.1938 całą cichą kampanię w celu niedopuszczenia, by Francja wypełniła swe zobowiązania wobec Czechosłowacji. W r. 1939 agitowały one z tą samą gorliwością przeciw Polsce. Słowa ich znajdowały niejednokrotnie oddźwięk u wysoce postawionych kobiet francuskiego towarzystwa, które zarówno hrabinę des Mares jak i baronównę v.Einem przyjmowały z otwartymi ramionami. Ta ostatnia zresztą skazana została w Francji - niestety już po swym wyjeździe - zaocznie na karę śmierci w maju 1940 r.

Do najserdeczniejszych przyjaciółek hr. des Mares należała znana francuska aktorka filmowa Corinne Luchaire,

żona jednego z obecnych Quislingów francuskich, która utrzymywała również bliższe stosunki z Abetzem. Tę francuską aktorkę - o duszy hitlerowskiej - widziano niejednokrotnie tak że z inną blond-Niemką podejrzaną o uprawianie szpiegostwa na terenie Belgii. Wyjątkowo piękna i pociągająca kobieta ta pojawiała się w Louvandeau i innych kapieliskach zawsze wtedy, gdy bawił tam król Leopold. W Paryżu mówiono o tym powszechnie, że ma ona nie mały wpływ na króla.

Także wśród dziennikarek było wiele agentek niem.wywiadu. Jedną z pierwszych które zostały zdemaskowane była hrabina Roedern, którą - z ołówkiem i notesem w ręce - widziano przez kilka lat na korytarzach Ligi Narodów. W czasie plebiscytu w Zagłębiu Saary pracowała ona w Saarbrücken i dzięki niej niejeden nie-hitlerowiec znalazł się później w niem.obozie koncentracyjnym.

Innym znanym agentem jest p.v.Kochler kuzynka Himmlera i osoba zaufania b.niem.posła w Bukareszcie dr Fabriciusa. Odegrała ona niepoślednią rolę w wypadkach, które doprowadziły do abdykacji króla Karola, jak i w krwawych rozruchach, które poprzedziły dojście do władzy pro-hitlerowskiego odłamu Żelaznej Gwardii.

Do Aten Gestapo wysłało w charakterze dziennikarki piękną agentkę przez zwaną "jasnowłosą Ilzą". Była to na odmianę Tegierka, której kompromitujące zachowanie się zmusiło związek zagranicznych korespondentów w Grecji do skreślenia jej z listy członków. Nie potrzeba chyba dodawać, że wkrótce po wyjeździe "jasnowłosej Ilzy" przyjechała do Aten inna również piękna "korespondentka pism niemieckich."

(The Egyptian Gazette)

KRONIKA BRYGADY

14 S I E R P I E Ń	
Dziś: Euzebjusza	
Jutro: Wniebowzięcie N.M.P.	
Kalendarzyk historyczny:	
1018 Bolesław Chrobry zdobywa Kijów.	
1385 Unia polsko-litewska w Krowie.	
T E M P E R A T U R A	
w dniu 13.VIII.o g. 7-cj	w słońcu 30°C
	w cieniu 28°C
o g.12-cj	w słońcu 31°C
	w cieniu 29°C

ODPOWIEDZ RED.

ks. J.J. - Artykuł "Watykan i Kwiry-nał" - otrzymaliśmy niekompletny (5 stron).

Pchor. E.Zn.

Będzie drukowane - dziękujemy.

O F I A R Y

na jeńców polskich w Niemczech:

Kprł z c. Bojko H.....50 p.

st.strz.Mączka Jan - zamiast

herbatki dla kolegów 1 f.e.

strz.C.szyna-Marzycz Andrzej...4 f.10 p.

T E A T R Ż O Ł N I E R S K I I R A D I O .

Teatr żołnierski S.E.S.K. rozpoczyna we czwartek dn.14-go bm.przedstawie nia nowej rewii p.t. "GABINET FIGUR WOSKOWYCH".

Czwartkową audycję radiową wypełni koncert z polskich płyt gramofonowych.

T E L E G R A M Y

(Dokończenie ze str. 2-cj)

Zarówno wojsko niemieckie, jak i agenci hitlerowscy nie widzą "V". Wy pisujecie znak "V" w taki sposób, aże by oni go wszędzie widzieli. Czyńcie to dniem i nocą w ciągu bieżącego ty-

godnia. Wybijajcie tak samo "V" Morse'm."

Na przyszły piątek - płk Britton zapowiedział nowe ważne instrukcje.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

MIN.STROŃSKI O UKŁADZIE Z SOWILTAMI.
Londyn, 13.VIII.(Pol.Radio) W swej co tygodniowej audycji radiowej min. St.Stroński omówił argumenty, które przemawiały za zawarciem układu so-wiecko-polskiego. "Układ polsko-sow., ze swymi następstwami jest nadal naczelnym zagadnieniem w naszej polityce - oświadczył min.Stroński.- Dotychczas w dwóch kolejnych przemówieniach ograniczyłem się do jaknajcisłsze go objaśnienia układu z punktu wi-dzenia prawnego i rzeczywistości poli-

tycznej. Ani słowem nie uzasadniałem, ani potrzeby, ani też słuszności je-go zawarcia i nie spierałem się z po-glądami odmiennymi. Dziś chcę pomówić o tym. Docierają do nas głosy, głównie inspirowane z Niemiec, które chcą za-chwiać wiarę w słuszność prowadzonej przez Polskę polityki i grać na róż-nicy zdań pomiędzy Polakami. Należy się temu przeciwstawić."

Następnie min.Stroński omówił w trzech punktach główne przesłanki, przemawiające na rzecz słuszności po-

lityki, która doprowadziła do zawarcia układu z Sowiecami:

1/ pierwszą przesłanką jest, że Polacy muszą liczyć się z rzeczywistością, ze zdarzeniem, jakim był wybuch wojny Rosji z Niemcami. Od dnia 22 czerwca br., gdy wybuchła wojna między Niemcami i Rosją, coś się zmieniło na kontynencie europejskim i tu na obszarze bezpośrednio sąsiadującym z Polską. Wielkie mocarstwo stanęło do walki z Niemcami. Od tej chwili Rosja stała się czymś innym, niż była przed tym dla świata, a w szczególności dla tego świata walczącego z Niemcami, z którym my Polacy idziemy ręką w rękę. Któż mógłby myśleć, że my Polacy możemy niezauważyć tego faktu. Powiadają, że W. Brytania i Ameryka domagały się od nas zawarcia tego układu. Jest to dzieciństwo, dzieciństwo i jeszcze raz dzieciństwo. Śmiertelne starcie się Rosji z Niemcami wpłynęło na wszystkich. Nietylko Ameryka i W. Brytania zmuszone zostały do zmiany swego stanowiska wobec Rosji, ale również Polska musiała się ustosunkować do tej nowej rzeczywistości, dodatkowo, której nie mogła zlekceważyć. Stwierdzam z całą stanowczością, że wobec takiego obrotu sprawy nie istnieją żadne różne polityki i dla Polski, lecz istnieje tylko jedna polityka, czynnego ustosunkowania się wobec Rosji.

2/ wejścia na drogę walki przeciw Niemcom nie można traktować, jako sprawy obchodzącej wyłącznie Rosję. Gdy Niemcy i Rosja biorą się za bary, Polska nie może przyglądać się temu obojętnie. Musi wziąć czynny udział, inaczej przestałaby być podmiotem w polityce, a stałaby się tylko przedmiotem. Już podczas wielkiej wojny, gdy doszło do starcia między Rosją i Niemcami, Polska również stanęła do walki przeciwko Niemcom, znajdując się w obozie sprzymierzeńców, do którego należała również Rosja.

3/ Polska musiała zająć stanowisko czynne, a nie bierne. W polityce nie liczą się programy, lecz czyny. Jest angielska zasada polityki! "przyglądania się i czekania". Ale i ją stosuje się w czasie pokoju, a nie podczas wojny. Czekanie nie jest wówczas zajęciem godnym człowieka. Na co my mamy czekać? Czy na zbliżenie się zwycięstwa? Możliwość takiego oczekania nie istnieje. Trzeba wybrać od razu. Inaczej będzie to, jak się mówi we Francji, polityka "straconych sposobności", która łatwo prowadzi do tego co nazywane bywa również polityką "zdechłego psa".

Wystarczą te 3 przesłanki, aby uza-

sadnie słuszność polityki, która znalazła swój wyraz w układzie z Rosją".

OSTIADCZENIE BRYT.-SOV. WOBEC TURCJI
Londyn, 13.VIII.(R) W. Brytania i Rosja sow. dokonały ważnego wspólnego wystąpienia wobec Turcji. Fakt ten podany został do wiadomości publicznej w Londynie dnia 13 bm.

Ogłoszony w środę komunikat stwierdza, że dnia 10 sierpnia ambasador W. Brytania i amb. rosyjski udali się do tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych i złożyli następujące oświadczenie:

"Rząd brytyjski (sowiecki) potwierdza swe zainteresowanie w utrzymaniu w mocy układu w Montreux i zapewnia rząd turecki, że nie ma żadnych dążeń agresywnych, ani też jakichkolwiek żądań terytorialnych, dotyczących cieśnin (dardanelskich).

Rząd brytyjski, podobnie jak i rząd sowiecki pragną skrupulatnie uszanować całość terytorialną republiki tureckiej. Rządy brytyjski i sowiecki doceniają całkowicie fakt, że Turcja nie pragnie być wciągniętą do wojny, niemniej są one gotowe udzielić Turcji wszelkiej możliwej pomocy i poparcia na wypadek, gdyby została zaatakowana przez mocarstwa europejskie".

Wg doniesień z Ankary gwarancje udzielone przez Anglię i Sowiety zostały bardzo przychylnie przyjęte przez oficjalne koła tureckie.

Radio Paryż podało, że amb. Rzeszy w Ankarze v. Papen odjechał do Berlina.

ZASTÓJ NA CAŁYM FRONCIE SOWIECKIM.

Moskwa, 13.VIII.(R) Komunikat sow. podaje, że w ciągu dnia 12 bm. i następnej nocy na froncie nie wydarzyło się nic ważnego. Lotnictwo sow. współdziałało jak zwykle z wojskami lądowymi. W dniu 11 bm. zniszczono 41 samol. niem. Straty sow. wyniosły 34 aparaty. Tegoż dnia stracono nad Moskwą dwa samol. niem. Sowieckie okręty woj. i samoloty marynarki na Bałtyku zniszczyły 4 torpedowce n-plskie i dwa statki transportowe.

Komunikat niemiecki utrzymuje, że na froncie południowym na Ukrainie Rosja nie wycofuje się w kierunku portów nad Morzem Czarnym. Tylne strażce sow. biorą udział w walkach. Komunikat dodaje, że znaczne formacje bombowców atakowały w nocy na 13 bm węzły kolejowe w okręgu znajdującym się na zachód od Moskwy. Samoloty niem. usiłowały w nocy na środę dokonać nalotu na Moskwę. Radio sow. podało, że baterie p-lotn. i myśliwce nocne niedopuszczyły n-pla nad miasto.

W ciągu dnia 11 bm trzy grupy samol. niem. usiłowały zaatakować Leningrad,

lecz zostały odparto przez sow. lotnictwo i artylerię p-lotn. Strącono przy tym 3 samol. n-plskie.

Sow. Biuro Informacyjne doniosło, że po trzydniowej walce zupełnie rozbita została 68 dywizja niem. Chcąc przekonać za wszelką ceną opór sow. Niemcy rzucili do walki żołnierzy dwóch batalionów 18 p.p., którzy poszli do ataku pod działaniem specjalnego środka podniecającego. Ten manewr "psychologiczny" się nie powiódł. Wojska sow. przypuściły n-pla na niewielką odległość, poczem otworzyły silny ogień z karabinów maszynowych. Setki zabitych i rannych zaległy pole bitwy. W ciągu tych walk Niemcy mieli ogółem 7.500 zabitych i rannych, stracili 15 czołgów i wiele innej broni.

DEKRET O UWOLNIENIU POLAKÓW W ZSRR.

Według doniesienia radia moskiewskiego podpisany został dekret uwalniający wszystkich Polaków znajdujących się w obozach jeńców wojennych lub w więzieniach.

GEN. SIKORSKI O ZADANIU W.P. ZAGRANICĄ.

Londyn, 13. VIII. (Pol. Radio) Podczas inspekcji jednego z oddziałów polskich w Anglii Naczelny Wódz gen. Sikorski sprecyzował zadania, jakie przypadają Wojsku Polskiemu zagranicą. Wojsko to stanowi kadrę armii polskiej, nacechowaną wysoką dyscypliną. Mówiąc o stosunku armii do zagadnień politycznych, gen. Sikorski oświadczył, że armia polska trzyma się zdaleka od polityki. Armia wie, że polityka w armii prowadzi do rozprzężenia. Naczelnym zadaniem wojska polskiego jest wywalczenie niepodległości.

PRZEDSTAWICIEL CHILE PRZY RZĄDZIE R.P.

Londyn, 13. VIII. (Pol. Radio) Rząd republiki chilijskiej mianował przedstawiciela dyplomatycznego przy rządzie R.P. w Londynie.

USTRÓJ DYKTATORSKI W FRANCJI

wzorowany na narodowym-socjal.

Vichy, 13. VIII. (R) Po ostatniej rekonstrukcji skład rządu francuskiego w Vichy jest następujący:

Szef państwa i premier - marsz. Petain, wiceprez. min. spr. zagr., min. obrony kraju i min. marynarki: adm. Darlan, któremu podporządkowany został również sekret stanu do spraw wojny gen. Huntziger, sekret stanu lotnictwa gen. Bergeret i sekret stanu kolonii adm. Platon, min. sprawiedliwości - J. Barthelemy, min. spr. wewn. - Pucheux, min. gospodarki i finansów - Bouthillier, min. rolnictwa - Caziot, min. zaopatrzenia - Charbin, min. koordynacji - Moysset, min. stanu i delegat szefa państwa w Prezydium Rady Ministrów - Le Romier.

Sekret. gen. departamentu informacji

i propagandy został P. Marion.

Wiceprez. Darlanowi podlegać będą "komisarze administracyjni", którzy mają prawo zwalniać urzędników nie przestrzegających t.zw. zasad "rewolucji narodowej". W rękach adm. Darlan została skupiona cała władza wojskowa, obejmująca organizację obrony, prawo dysponowania armią w czasie pokoju i naczelny inspektorat sił zbrojnych. Jest to władza niemal dyktatorska. Darlanowi powierzono również obronę imperium francuskiego przez podporządkowanie mu gen. Weyganda. Otrzymał on też najwyższy stopień admirała Francji. Prasa ameryk. zapowiada na podstawie informacji z "kół europejskich" wybuch w najbliższym czasie zatargu między gen. Weygandem i adm. Darlanem.

Marsz. Petain wygłosił przez radio przemówienie, które było właściwie zawiadomieniem narodu francuskiego, że we Francji wprowadzony zostaje ustrój dyktatorski wzorowany na narodowym socjalizmie. Mówca podkreślił dążenie rządu w Vichy do oparcia stosunków z Niemcami i Francją na stałej podstawie w ramach nowego porządku w Europie, zamiast obecnego rozczmu. Demokracja parlamentarna we Francji umarła, a "rewolucja narodowa" dopiero się odbywa. Zapowiedział walkę z przeciwnikami nowego porządku, z ustrojem kapitalistycznym, oraz z opornymi organizacjami zawodowymi. Władza przestała pochodzić od dołu, źródłem władzy w państwie jest obecnie szef państwa. Działalność wszelkich partii politycznych w nieokupowanej Francji została zawieszona. Przynależność urzędników do masonerii będzie karana. Uprawnienia policji zostają powiększone. Komisarze administracyjni zwalczać będą wszelką działalność tajnych organizacji. Organizacja gospodarcza kraju zostanie zmieniona. Wreszcie Petain zapowiedział powrót rządu do Paryża, gdy tylko stanie się to możliwe.

NIEUSTAJĄCA OFENZYWA RAF-u NA NIEMCY.

Londyn, 13. VIII. (R) We wtorek za dnia i w nocy RAF dokonał rozległych i silnych ataków na Niemcy. Zbombardowano w dzień zakłady elektr. w Kolonii, w Quadrath i w Knapsack. Myśliwce tarzyszyły bombowcom do Antwerpii. Inne formacje zaatakowały węzeł kolejowy pod Saint Omer i elektrownię w Gosnay (Pas de Calais). Latające fortece wzięły udział w bombardowaniu lotniska w De Kooy, obiektów w Kolonii. Myśliwce RAF-u zestrzeliły 3 pocigowce niem.

W nocy RAF bombardował ponownie Kolonię, Kilonię, Bremę, Osnabruck i Duisburg, Essen, Hannover, Magdeburg i Berlin, gdzie zrzucono z powodu niepogody tylko kilka tonn bomb. Nie wróciło 13 bombowców i 8 myśliwców brytyjskich.